N^er 44. ROK 1836. SRODA 24 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Macieja A.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sławoboy.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 4''', 13[illegible]	— 0°, 0	1''', 63	Żaden	Pogoda	
23 12	3, 457	† 0, 7	1, 13	Pn. Zachodni słaby	,, ,,	
3	2, 874	† 1, 9	1, 32	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
9	2, 640	— 1, 5	1, 40	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa

Nro 2044.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w depozycie jej znajduje się kilkadziesiąt reńskich znalezionych, kto przeto mieni się bydź takowych właścicielem, po odebranie zgłosić się winien.

Kraków 16 lutego 1836 roku.
Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski Sekretarz.

Nr. 2154.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w gmachu jéj znajduje się para koni przytrzymanych, kto przeto mieni się bydź tych właścicielem, dla odebrania z dowodami w przeciągu dni 20 zgłosić się ma, po upłynionym bowiem terminie bezskutecznym, sprzedanemi zostałyby.

Kraków 17 lutego 1836 roku.
Dyrektor Policy
Sobolewski.
Sekretarz *Kaniewski.*

ŁOTERYA KRAJOWA.

W 700 ciągnieniu dnia 24 Lutego 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

39. — 90. — 51. — 4. — 82.

Przyszłe Ciągnienie 701 przypada dnia 2 Marca 1836 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 22 i 23 Lute: 1836 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	12	—	11	15	10	—	8	15
— Zyta........	6	15	6	—	5	15	5	6
— Jęczmien:	6	20	6	6	6	—	5	15
— Owsa.......	4	10	4	6	4	2	4	—
— Grochu.....	10	—	9	—	8	15	7	15
— Jagieł.......	19	15	18	15	18	—	—	—
— Rzepaku ..	28	—	26	—	22	—	19	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:
Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 19 *Lutego* 1836 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów 500 złp. 162; funtów 350 złp. 114; Krowa śre-

dnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje złp. 63; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 58. Cielę średnie ważące mięsa fun. 30 złp. 10 gr. 23. Wieprz średni spaśny funt. 200 kosztuje złp. 139, chudy złp. 57.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Niemcy. W Monachium uczniowie tamtejszego uniwersytetu dali bal, na który się zgromadziło przeszło 3000 osób najznakomitszych z wszystkich stanów; podobne zabawy można było dotąd tylko w Paryżu lub Londynie widzieć. Postępowanie młodzi akademickiej w téj okoliczności sprawiło nader przyjemne wrażenie na zgromadzonych gościach. Następca tronu rozpoczął bal polonezem, poczem zabawa trwała w najpiękniejszym porządku aż do samego rana. W całej Bawaryi mają zaprowadzić nowy plan szkolny według którego uczniowie słuchać mają niektórych przedmiotów w języku łacińskim. — W Stutgardzie d. 10 lutego na posiedzeniu izby wyższéj odczytano reskrypt wyjaśniający powody dla których rząd nie może się przychylić do żądania téjże izby co do zniesienia cenzury o ile się to dotyczy pism politycznych, a to na mocy prawa zasadniczego związku niemieckiego. — Xięstwo Nassau przystąpiło także do celnego systemu w Niemczech podobnie jak i wolne miasto Frankfort które się musiało w téj mierze poprzednio znieść z Anglią dla zawartego z nią dawniéj traktatu handlowego, któryby przez powyższe przystąpienie nadwerężonym został.

Francya. Do 10 lutego kryzys ministerium trwała ciągle. Około południa przybyli do Króla panowie Dupin, Sauezet i Passy, niewiadomo jednak dotąd, czy przyjęli ofiarowane sobie ministerstwa. Narady trwają ciągle z różnemi osobami przeszłych i dawniejszych ministrów. Tym czasem *Messager* podaje dwie listy nowych ministrów: na czele jednego stoi marszałek Gerard, a na czele drugiego p. Dupin którzy mieli podać Królowi skład nowych swoich kollegów. — Pan Fulchiron, deputowany departamentu Rodanu i znakomity stronnik doktrynerów, następny i uwagi godny list ogłosił w pismach publicznych: »Moi panowie! dzienniki opozycyjne przypisują mnie wyrazy których nie wymówiłem w trzecim biórze, do którego należę, one twierdzą, że bezwzględnie oświadczałem, iż niektórzy z moich przyjaciół podobnież jak i ja sam, odstąpili od dotychczasowego ministerium i że już czas do tego naglił. Rzeczywiście odłączyliśmy się od ministeryium dla okoliczności finansowéj, która naszem zdaniem nigdy nie była powinna przybrać cechy politycznéj, co zaś owe dzienniki zamilczały, było skutkiem mojéj mowy: oświadczyłem albowiem jawnie, żeśmy zawsze zostawali i dotąd zostajemy w porozumieniu z ministerium co do polityki, administracyi i porządku publicznego; tudzież żebyśmy nigdy nie wspierali innego systemu rządu, jak powyższego ministerium, że się mamy za szczęśliwych, iżeśmy się przyczynili do przywrócenia pokoju i pomyślności krajowéj wśród tak krytycznych i niebezpiecznych okoliczności dla ministerium, i że nasze poważanie dla niego na zawsze zachowamy. Gazety nie doniosły o tem że to moje szczere oświadczenie w moim biórze z powszechnem było przyjęte zadowoleniem.« Król miał darować reszty czasu więzienia literatom Lionowi i Biszatowi. — Zwykły parowy statek z Nowego Jorku zawinął do portu w Hawrze lecz nie zaspokajające przywiózł wiadomości tyczące się zapłacenia długu 25 milijonów franków zjednoczonym Stanom Ameryki północnéj. — W Londynie odebrano z Madrytu wiadomość z dnia 2 lutego, że pan Mendizabal uzupełni ministerium dopiero po zwołaniu nowych Kortezów. Pomimo obawy że ministeryalne bezkrólewie dłużéj potrwać może, kurs papierów nie spadał. *GPS.*

(*Dalszy ciąg processu Fieskiego*). Pepin: Jeżeli chcecie mieć bliższe wyjaśnienie

celu mojéj podróży do Laon, można wezwać na świadków osoby, z któremi tam miałem do czynienia. Pyt. W dzień 28 lipca czy nie opuściłeś twojego mieszkania, ażeby uniknąć śledztwa policyi? Od. roku 1832 w czasie każdéj rewii opuszczałem mieszkanie, będąc wskazanym nienawiści gwardyi narodowéj, a z Paryża wydaliłem się dopiero w tedy, gdy się dowiedziałem, że niejaki Beszer wykonał zamach na życie króla. Dowodem zaś że nie unikałem policyi jest dobrowolne uwięzienie siebie jak do Paryża wróciłem. Prezydent: «Ale dopiero w miesiąc po wykonanym zamachu t. j. 28 sierpnia można cię było ująć; gdyż potajemnie, nocną porą do twego wróciłeś mieszkania. Wiadomo także iż w dniu następnym zamyślałeś udać się w daleką podróż. Pepin: «Gdy policya doręcza komu, wezwanie, zwykła mu przysłać znajomego, który udając jego przyjaciela, stara się wzniecić obawę w nim i nakłonić go do ucieczki, przyrzekając pomoc. W podobną łapkę i ja wpadłem; ta sama osoba która mnie namówiła do ucieczki, była przyczyną mego uwięzienia.» Pytanie. Gdy przed twojem pierwszem ujęciem bawiłeś w Lagny, czy tam nie byłeś z kilką przyjaciołami d. 15 lub 16 sierpnia na śniadaniu? Odp. W rzeczy saméj, a i to także dowodzi, że się nie lękałem skutków zamachu, ile że to śniadanie odbyło się publicznie w oberży. Pyt. Czy przy śniadaniu nie mówiono o zamachu. Czy nie powiedziałeś, że ci się zdaje, iż znasz zbrodniarza, lecz że się nie nazywa ani Fieski ani Girard. Odp. Nie przypominam sobie tego. Pyt. Gdy Moréj zapoznał cię z Fieskim, pod jakim imieniem przedstawił ci go? Odp. Pod imieniem Beszaza. Bydź może, że dodał, iż jego właściwe imie jest Fieski, ale nie mogę sobie już nic przypomnieć, nie przywięzując do tego żadnéj wartości. Pyt. Czy nie prosił cię o nastręczenie mu jakiego zatrudnienia? Odp. Moréj polecił mnie Fieschiego jako prześladowanego za polityczne uczestnictwo. Fieski mówił mnie że za restauracyi trzy razy został na śmierć skazany za udział w politycznych przekroczeniach. Wymienił kilka znakomitych osób, które się nim interessują, między innemi panów Lavocat, Baude, Caunes, i żalił się mocno na niesprawiedliwość z jaką względem niego postępują. Radziłem mu, aby się sam wydał, przytaczając przypadek w którym to sam uczyniłem, i zostałem uwolniony, gdyż ukrywanie zakazanéj broni, lekkim jest tylko przekroczeniem policyjnem. *(Dalszy ciąg nastąpi)*

ANGLIA. Dnia 9 lutego przybyła poczta z Nowego Jorku i przywiozła nader ważną wiadomość o poselstwie jenerała Jaksona, które zupełnie wojną tchnie, ale powszechnie sądzą, że kongres nie przyjmie tego wniosku. Do pogłosek należy i ta, że xiążę Wellington wyrzekł się torysów i opuścił miasto, podając za powód, że wielu jego kollegów w izbie niższéj nie zajmują miejsc swoich. *GPS.*

WŁOCHY. Portugalia zrobiła już niejakie kroki w celu wyjednania u jego świętobliwości uznania rządów królowéj Donny Maryi; spodziewają się po przybyciu jéj młodego małżonka, że stolica apostolska przychylniéjszą będzie i da się nakłonić do uznania ich panowania. Tegoroczny karnawał w Rzymie był świetniéjszy od poprzednich dla licznie tam bawiących cudzoziemców. Donoszą z Porto d'Anzo, że tam widziano flottę z 8 wojennych okrętów złożoną, domyślano się że to Sardyńska która w te odpłynęła okolice. *GPS.*

SZWAYCARYA. Nieporozumienie między Francyą a krajem Bazylejskim, który się wzbraniał przyjąć żydów francuzkich w pośród siebie, trwają ciągle przez wydalania osób i innych wyznań z jednego kraju do drugiego, co bardzo szkodliwy wywiera wpływ na interessa prywatne, mianowicie handlowe. Stany Zürychu, Berna, Aurgau, Thurgau i St. Gallu ustanowiły kommissyą do przejrzenia biblii. W Bernie ma bydź zaprowadzona jednostajność w wadze i miarze, kodex zaś mi-

litarny ma bydź zastósowany do teraźniéjszych okoliczności i potrzeb czasu. *GPS.*

EGIPT. Podług najnowszych wiadomości z Alexandryi z dnia 4 stycznia (otrzymanych przez Neapol) basza Egiptu oświadczył tamtejszemu ajentowi angielskiemu, traktującemu z nim o monopolijum handlowe, że nie tylko nie było nigdy zamiarem jego wprowadzać monopolijum do Syryi, lecz że nawet nada swobody handlowi jedwabiem w Egipcie. To też uskuteczniono natychmiast i na przywóz tudzież wywóz jedwabiu i towarów jedwabnych w Egipcie zezwolono odtąd za opłatą daniny 24 procentu *miri.* GL.

ROZMAITOSCI. Samuel Spring posługacz w kawiarni pisząc raz do xięcia z Wales następcy tronu angielskiego, tak zaczął: »Samcio posługacz w kawiarni N. przesyła xięciu z Wales swoje pozdrowienie etc. Na drugi dzień spotkał xiąże Samcio i powiedział mu że list odebrał mowiąc: Samciu, między mną a tobą taka poufałość stylu uchodzi ale nie między Norfolkami lub Arundelami (dwie dumne familie)

Jak bardzo są przywiązani Hiszpanie do starodawnéj mody następny dowodzi przykład. Gdy w roku 1806 puder i peruki zarzucono, poszli tylko nie którzy starcy za tym nowym zwyczajem. Hrabia Altamira jeden z najznakomitszych panów hiszpańskich, koniuszy królewski, którego wzrost zaledwo cztery wynosił stopy nosił cop na łokieć długi i wielką do niego przywiązywał cenę, dla tego prosił Króla jak o jaką wielką łaskę aby mu pozwolił nosić cop przez całe życie, czego mu też nie odmówiono.— Pomnik Rubensa w Antwerpii będzie kosztował 100,100 franków.

Gdy poseł francuzki znajdował się poraz pierwszy na dworze angielskim, spytał zię wskazując palcem na pewną małą i niepozorną osobę, ktoby był ten mały człowiek; na co mu jakiś dworzanin odpowiedział: To jest wielki Pitt. RL.

Sławny Chateaubriand znajduje się w tak smutném położeniu w Paryżu, iż ażeby zapewnić sobie utrzymanie, tłumaczy *Raj utracony* Miltona, za co otrzymał 40,000 frank. Twórca pierwotworu angielskiego dostał w potrzebie za dzieło swoje tylko pół tuzina gwineów. Delille, który *Raj utracony* w rymach przekładał, za każdy wiersz brał talara; najnowszy zaś tłumacz somę wyż wymienioną. — Nie dawno pewien znajomy odwiedzał Chateaubrianda, zastawszy go przy pracy, za nadto przedłużył swoje odwiedziny; w końcu dopiero postrzegł swoję nieuwagę, skłonił się i dodał odchodząc: «Powinienem wćpanu wynagrodzić moje natręctwo, za to też długi czas u niego nie będę.» — Źlebyś wćpan zrobił, odrzekł Chateaubriand, albowiem jesteś dla mnie z liczby tych osób, którym z radością poświęcam godziny przeznaczone na zarobek.

Sposób mowienia *ne boj sia* (nie bój zię) tak powszechnie uważany jest w gminie rossyjskim, jak sól do potrawy. W Petersburgu kiedy wznoszono olbrzymią kolumnę Alexandrowską, walec, który używano do ciągnienia onéj, pochwycił rękę pewnemu robotnikowi, i groził mu zupełném zgruchotaniem; co widząc obok stojący cieśla porwał za ostry topór i zawoławszy: *Ne bój sia*, jedném cięciem odciął nieszczęśliwemu rękę, i tym sposobem ocalił go od śmierci.

Doniesienie.

Nauczyciel domowy opatrzony w chlubne świadectwa kilkoletniego pełnienia obowiązków guwernera, posiadający języki, polski, łaciński, francuzki, niemiecki, rossyjski i wszelkie nauki potrzebne do wychowania bawiąc tu za passportem, życzy sobie wejść w powyższe obowiązki. Bliższa wiadomość pod Nrem 672 przy ulicy Mikołajskiéj w domu p. Bieleckiego na 2im piętrze w mieszkaniu pana Sowigna.

Od 23 do 24 Lutego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Zboiński Xawery z Galicyi; Winer Judasz, Cymer Jan, obydwa z Prus; Rogacki Nepomucyn, z Polski;

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Stetler Filip do Galicyi; Woran, do Polski.